

Sygn. akt III APo 3/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górka (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014 r. w Szczecinie

sprawy obwinionego A. G.

przeciwko Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej

odwołanie od OKD dla Nauczycieli

na skutek apelacji obwinionego

od orzeczenia Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej

z dnia 27 sierpnia 2013 r. sygn. akt OKDN-69/2/12/13

uchyla zaskarżone orzeczenie oraz poprzedzające je orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) z dnia 16 września 2010 roku, nr (...) i umarza postępowanie.

SSO del. Beata Górka SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

III A Po 3/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 21 maja 2010 roku Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) wszczęła postępowanie dyscyplinarne w stosunku do K. A. G., obwiniając go o to, że uchybił godności zawodu nauczyciela i obowiązkom, o których mowa w art. 6 Karty Nauczyciela, poprzez naruszenie nietykalności cielesnej ucznia Ł. A. podczas lekcji religii w dniu 23 lutego 2010r. - uderzenie go wierzchem prawej dłoni w prawy policzek. Czyn ten pozostaje w sprzeczności z regułami postępowania wyznaczonymi przez normy prawne, zasady współżycia społecznego i ustaleniami współczesnych nauk pedagogicznych, za co w myśl art. 75 ust. 1 cyt. ustawy podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej. Orzeczeniem z dnia 16 września 2010r. Komisja ta postanowiła uznać obwinionego

winnym wyżej wskazanemu naruszeniu i na podstawie art. 76 ust. 1 pkt. 1 powołanej wyżej ustawy wymierzyła mu karę dyscyplinarną - nagany z ostrzeżeniem.

Orzeczeniem dyscyplinarnym z 30 czerwca 2011 roku Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej po rozpoznaniu sprawy K. A. G. w związku z odwołaniem obrońcy obwinionego od orzeczenia Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) z 16 września 2010 roku, utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie, którym wymierzono obwinionemu karę nagany z ostrzeżeniem.

Po rozpoznaniu odwołania obwinionego od orzeczenia z 30 czerwca 2011 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uchylił zaskarżone orzeczenie, zniósł postępowanie przed Odwoławczą Komisją Dyscyplinarną i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej.

Odwoławcza Komisja Dyscyplinarna dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej, po ponownym rozpoznaniu sprawy, orzeczeniem dyscyplinarnym z 27 sierpnia 2013 roku uznała obwinionego A. G. winnym zarzucanych mu czynów, czym uchybił art. 6 pkt 1 ustawy Karta Nauczyciela, i w myśl z art. 76 ust. 1 pkt 1 ustawy Karta Nauczyciela i utrzymała w mocy zaskarżone orzeczenie Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy Wojewodzie (...) z dnia 16 września 2010r. wymierzające mu karę nagany z ostrzeżeniem.

W uzasadnieniu orzeczenia Komisja wskazała, że naruszenie nietykalności cielesnej ucznia i tym samym uchybienie godności zawodu nauczyciela i obwinionego określonym w art. 6 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2006r. Nr 97, poz 674 ze zm.) zostało potwierdzone przez obwinionego podczas rozprawy przed komisją dyscyplinarną I instancji, w postępowaniu karnym i wyroku Sądu Rejonowego w Gryficach, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Łobzie. W ocenie Sądu Rejonowego oskarżony swym zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 217 §1 kk.

W ocenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej zarzut przedawnienia podniesiony przez obrońcę uznać należało za bezzasadny. Postępowanie dyscyplinarne zostało wszczęte w terminie, nie zostało umorzone, i jako takie nie ulega przedawnieniu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył obrońca obwinionego składając do Sądu Apelacyjnego w Szczecinie odwołanie. Obrońca zaskarżając orzeczenie w całości wniósł o uchylenie orzeczenia dyscyplinarnego z dnia 27 sierpnia 2013r. (omyłkowo wskazano 28 sierpnia), umorzenie postępowania ewentualnie uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania. Zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Obrońca podniósł zarzut - naruszenia art. 81 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela poprzez niezastosowanie przedawnienia przewidzianego w tym artykule i pozbawienie go prawa obrony poprzez niezawiadomienie obwinionego o terminie rozprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na uwzględnienie zasługiwał podniesiony przez obrońcę obwinionego zarzut przedawnienia karalności. Jest to zarzut najdalej idący, wobec czego Sąd Apelacyjny za bezprzedmiotowe uznał odnoszenie się do pozostałych zarzutów odwołania.

Obrońca K. A. G. uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie wskazał, że orzeczenie dyscyplinarne wydane przez Komisję Dyscyplinarną dla Nauczycieli przy Ministrze Edukacji Narodowej rażąco narusza prawo nie respektując nakazu umorzenia postępowania dyscyplinarnego jeżeli nastąpiło przedawnienie karalności uregulowane w art. 81 w/w Ustawy.

Zgodnie z treścią art. 81 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela postępowanie dyscyplinarne nie może być wszczęte po upływie 3 miesięcy od dnia uzyskania przez właściwy organ, przy którym powołana została komisja dyscyplinarna - wiadomości o popełnieniu czynu uzasadniającego nałożenie kary i po upływie 3 lat od popełnienia

tego czynu. Jeżeli jednak czyn stanowi przestępstwo, okres ten nie może być krótszy od okresu przedawnienia ścigania tego przestępstwa.

Sąd Apelacyjny nie zaakceptował wykładani gramatycznej cytowanego w świetle której, postępowanie dyscyplinarne wszczęte w terminach w nim określonych nie ulega przedawnianiu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego koniecznym jest przytoczenie fragmentu rozważań zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 roku w sprawie I KZP. 18/12. Orzeczenie to co prawda dotyczy przede wszystkim kwestii rozwiązań stosowanych przez ustawodawcę w odniesieniu do zasad odwoływania się od orzeczeń organów dyscyplinarnych, a także rodzaju procedury mającej zastosowanie przy rozpoznawaniu tych odwołań, zawarto w nim jednak również stwierdzenia o charakterze ogólnym, dotyczące postępowania dyscyplinarnego różnych grup zawodowych, które mogą stanowić punkt wyjścia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Otóż, Sąd Najwyższy odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, w którym wielokrotnie akcentowano, że postępowanie dyscyplinarne zachowuje wszystkie gwarancje praw jednostki, określone przepisami art. 42-45 i 78 Konstytucji RP, które znajdują zastosowanie do oceny nie tylko regulacji stricte karnych, ale również do innych mających charakter represyjny. Najbliższe państwowemu prawu karnemu jest prawo dyscyplinarne, które wprost należy uważać za szczególną gałąź czy rodzajową odmianę prawa karnego (wyrok z 8 grudnia 1998 roku, w sprawie K 41/97). Poza wszelkim sporem pozostaje jak skonstatował Sąd Najwyższy, stwierdzenie, że odpowiedzialność dyscyplinarna ma charakter represyjny. Wystarczy spojrzeć na katalog kar orzekanych w tym postępowaniu, aby przekonać się, w jak wielu punktach są one zbliżone lub wręcz identyczne z karami i środkami karnymi orzekanymi w ramach odpowiedzialności karnej. W określonych wypadkach mogą one przybierać też postać represji ekonomicznej lub czasowego albo nawet trwałego pozbawienia prawa wykonywania zawodu bądź prowadzenia określonej działalności.

W świetle dorobku doktryny wypracowanego na tle regulacji kodeksu karnego, przedawnienie jest instytucją opierającą się na przekonaniu, że po upływie znacznego czasu od popełnienia przestępstwa pociąganie jego sprawcy do odpowiedzialności nie jest celowe. Przedawnienie jest przede wszystkim okolicznością uchylającą karalność, co oznacza, że aspekt materialny tej instytucji wysuwa się na plan pierwszy. Skutkiem procesowym przedawnienia jest zakaz wszczynania postępowania oraz nakaz umorzenia postępowania wszczętego w sprawie o przestępstwo, którego karalność ustała. Artykuł 101 § 1 k.k. różnicuje okresy przedawnienia karalności w zależności od wagi przestępstwa - zgeneralizowanej oceny jego społecznej szkodliwości (tak Andrzej Marek, Komentarz do art. 101 kodeksu karnego, LEX 2010).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, iż tylko interpretacja art. 81 ust. 1 Karty Nauczyciela zakładająca, że uregulowanie to dotyczy również przedawnienia karalności, znajduje racjonalne uzasadnienie.

W pierwszej kolejności, za takim poglądem przemawia wyodrębnienie w omawianym przepisie dwóch sytuacji, tj. takiej kiedy przewinienie dyscyplinarne nie wyczerpuje jednocześnie znamion przestępstwa oraz takiej, w której stanowi ono jednocześnie przestępstwo.

Oczywisty jest wniosek, że w tej drugiej sytuacji czyny będące przedmiotem postępowania dyscyplinarnego uznać należy za bardziej szkodliwe i z tego właśnie względu ustawodawca zadecydował, że w stosunku do takich przewinień w postępowaniu dyscyplinarnym obowiązują terminy przedawniania odnoszące się do danego przestępstwa, a zatem co do zasady dłuższe.

Brzmienie przepisu wskazujące na „okres przedawnienia ścigania tego przestępstwa” nie może mieć zasadniczego znaczenia przy jego interpretacji, skoro jak wskazano w doktrynie podkreśla się, że aspekt materialny instytucji przedawnienia wysuwa się na plan pierwszy. Skutkiem procesowym przedawnienia jest zakaz wszczynania postępowania oraz nakaz umorzenia postępowania wszczętego w sprawie o przestępstwo, którego karalność ustała.

Gdyby przyjąć, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Karty Nauczyciela przedawnienie karalności przewinień dyscyplinarnych nie następuje, o ile postępowanie to zostało wszczęte we właściwym czasie, to w konsekwencji należało by również

zaakceptować wniosek, że ustawodawca przewidział w prawie karnym przedawnienie karalności przeważającej liczby różnego rodzaju przestępstw, o wyjątkach będzie mowa poniżej, a nie wprowadził tej instytucji do postępowania dyscyplinarnego, dotyczącego przewinień dyscyplinarnych, z więc zasługujących na słabszą represję.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wniosek ten jest nie do przyjęcia, przy założeniu racjonalności działań ustawodawcy. Za zupełnie nieuzasadnione należy również przyjąć rozwiązanie, zgodnie z którym ustawodawca przewidział stosunkowo krótki termin na wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i jednocześnie zdecydował, że postępowanie tak wszczęte może toczyć się bez ograniczeń czasowych.

Kolejno, za zasadne Sąd Apelacyjny uznał odwołanie się również do pojęcia „odpowiedzialności dyscyplinarnej”. Analiza przepisów rozdziału 10 Karty Nauczyciela prowadzi do wniosku, że pojęcie odpowiedzialności dyscyplinarnej obejmuje ściganie i ukaranie.

Natomiast zgodnie z § 4 ust. 1 pkt 6 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 22 stycznia 1998 roku w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego, nie wszczyna się postępowania dyscyplinarnego, a wszczęte umarza, gdy nastąpiło przedawnienie odpowiedzialności dyscyplinarnej, o którym mowa w art. 81 ust. 1 ustawy.

Również przedstawiciele doktryny analizując art. 81 Karty Nauczyciela posługują się pojęciem odpowiedzialności dyscyplinarnej, a zatem dotyczącej ścigania i ukarania (Witold Ćwiek, Komentarz praktyczny ABC, Maria Szymańska, Karta Nauczyciela. Komentarz, LEX).

W powołanej już uchwale Sądu Najwyższego w sprawie I KZP. 18/12, wskazano, iż obecny system orzecznictwa dyscyplinarnego różnych grup zawodowych jest silnie zróżnicowany. Co prawda Sąd ten analizował kwestie dopuszczalności drogi odwoławczej do sądów powszechnych, możliwości wnoszenia dalszych środków zaskarżenia, jak i rodzajów procedury obowiązującej w toku poszczególnych etapów postępowania toczącego się w przedmiocie odpowiedzialności dyscyplinarnej, to jednak kwestia przedawnienia odpowiedzialności zawodowej również nie przedstawia się jednolicie.

W ustawach: z 21 listopada 2008 roku o służbie cywilnej (art. 113 ust. 5), z 7 maja 2009 roku o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz nadzorze publicznym (art. 35 ust. 4), z 2 grudnia 2009 roku o izbach lekarskich (64 ust. 3 i 4) wprost uregulowano kwestie przedawnienia karalności przewinień dyscyplinarnych. Rozwiązanie zbliżone zaś do obowiązującego na mocy art. 81 ust. 1 Karty Nauczyciela zawiera art. 52 ustawy z 15 grudnia 2000 roku o samorządach zawodowych architektów, inżynierów budownictwa oraz urbanistów.

Taka sytuacja nie jest korzystna z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości obywateli wobec prawa.

Analizując powyższe akty prawne pod względem momentu ich uchwalenia i wprowadzenia do porządku prawnego łatwo dostrzec, że najnowsze ustawodawstwo zawiera jednoznaczne uregulowania w zakresie przedawnienia tak ścigania jak i karalności, w przeciwieństwie do ustaw starszych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego bardzo trudno byłoby znaleźć rzeczowe argumenty na rzecz tezy, że brak ingerencji ustawodawcy w uregulowanie z art. 81 Karty Nauczyciela dotyczące przedawnienia odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli jest wynikiem jego świadomego działania, a nie przeoczenia. Musiałyby to bowiem być argumenty, wskazujące na zasadność zupełnie odmiennego potraktowania w omawianym obszarze jednej grupy zawodowej – nauczycieli.

Podkreślić przy tym na zakończenie należy, że nawet w przypadku odpowiedzialności karnej za przestępstwa, jedynie w przypadku najcięższych zbrodni ustawodawca nie przewidział przedawnienia ich karalności (przepisów art. 101-103 k.k. nie stosuje się do zbrodni przeciwko pokojowi, ludzkości i przestępstw wojennych; przepisów art. 101-103 k.k. nie stosuje się również do umyślnego przestępstwa: zabójstwa, ciężkiego uszkodzenia ciała, ciężkiego uszczerbku

na zdrowiu lub pozbawienia wolności łązonego ze szczególnym udręczeniem, popełnionego przez funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych – art. 105 k.k.). Zasada nieprzedawniania się z art. 105 k.k. została ujęta szerszej niż zawarte w art. 43 Konstytucji, zgodnie z którym zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości nie podlegają przedawnieniu.

Reasumując, wykładania gramatyczna art. 81 ust. 1 ustawy z 26 stycznia 1982 roku Karta Nauczyciela prowadzi do wniosków nieracjonalnych i nieakceptowalnych.

Przedawnienie karalności czynu uzasadniającego nałożenie kary na nauczyciela w postępowaniu dyscyplinarnym następuje po upływie 3 lat od popełnienia tego czynu. Jeżeli jednak czyn stanowi przestępstwo, okres ten nie może być krótszy od okresu przedawnienia karalności tego przestępstwa.

Obwinionemu zarzucono popełnienie czynu w dniu 23 lutego 2010r. co oznacza, że termin przedawnienia upłynął 23 lutego 2013r.

Prawomocne orzeczenie Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Nauczycieli przy MEN zostało ogłoszone w dniu 27 sierpnia 2013r.. a więc już po upływie 3 letniego terminu przedawnienia liczonego zgodnie z przepisem art. 81 ustawy Karta Nauczyciela od dnia popełnienia czynu. Upływ tego terminu zgodnie z przepisem § 4 ust 1 pkt 6 Rozporządzenia MEN z dnia 22.01.1998r. w sprawie komisji dyscyplinarnych dla nauczycieli i trybu postępowania dyscyplinarnego (Dz.U. 1998, Nr 15, poz. 64 ze zm), obliguje do umorzenia postępowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie przepisu art. 386 § 3 kpc w zw. z przepisem art. 77 ust 5a ustawy Karta Nauczyciela uchylił orzeczenia Komisji Dyscyplinarnych i umorzył postępowanie.

SSA Zofia Rybicka – Szkibiel SSA Romana Mrotek del. SSO Beata Górńska